

W pięć miesięcy od uwięzienia naszego przywódcy Lecha Wałęsy - człowieka o autorytecie światowym, a jednocześnie jednego z nas, członków NSZZ "Solidarność" drukujemy cztery wypowiedzi na jego temat.

Lechu, trzymaj się, modlę się za Ciebie.

"JAKBY CO DO CZEGO, TO, PAMIĘTAJCIE, SĘDZIÓW NIE ŁĄĆ" - CZYLI CZTERY GŁOSY O LECHU WAŁĘSIE

Jan Tetter /dziennikarz/: - Ostatnie miesiące nie szczędziły mu wydarzeń i zaskakujących, i niebezpiecznych. Tak się złożyło, że był w centrum tego o czym mówili wszyscy. Nie dla przygody, nie dla awanturniczego charakteru czy niepewności do ludzi odpowiedzialnych za porządek - po prostu ocenił swoją sytuację jako taką, w której nie ma się niczego do stracenia, zaangażował się więc do końca, był w kierownictwie stocznio-
wego strajku. Politycy żyją intensywniej. Dzisiejsze doświadczenie życio-
we tego człowieka dorównuje doświadczeniu mężczyzny w sile wieku.

Lech Bądkowski /pisarz/: - Z Wałęsą spotykaliśmy się głównie na salach sądowych. W procesie Dariusza Kobzdej i Tadeusza Szczudłowskiego, innym
znów razem w lewej nawie kaplicy kościoła Mariackiego. Choć nie zawsze był
człowiekiem działającym. Po pewnym czasie życiorysy się poprawiły. Pokazywa-
no mi go też w zeszłym roku na rozprawie. Przyszedł wraz z grupą swoich
kolegów, zajęli dwa rzędy na sali rozpraw, przy drzwiach stało jedynie

Ballada grudniowa 81

13 grudnia roku pamiętnego
rozpoczął się dramat stanu wojennego.
Kiedy noc nastała cicha i spokojna
ręka generała uniosła się zbrojna:
ruszyli do mieszkań skuwając w

każdą
za tysiącem ludzi zamknęły się bramy.
W obozach, więzieniach siedzi już

ekstremi
robotnicy młodzież, pisarze, uczeni -
najlepsi synowie polskiej matki ziemi.
Na fabryki poszli zomowcy z pałami,
wojsko ich wspierało ruskimi czołgami.
Rozwalili bramy, bili i strzelali
Polacy krew polską znów w walce prze-
lali.

Padli robotnicy, hutnicy, górnicy,
ile lat przeminie, gdy będziem ich
liczyć?

Ktoś płacze za kratą, ktoś w szpitalu
kona

nad krajem pobitym leci czarna wrona,
noc ciemną zapada nad krajem rodzinnym
czy czas jeszcze przyjdzie słoneczny
i inny?

Taka jest ballada grudniowa i żława,
lecz rodacy dla was jest przyszłość
i sława

Pamiętajcie bracia, siostry i ich dzieci
że po każdej nocy zawsze słońce świeci.

dwóch milicjantów. Pamiętam jak
się odezwał do swoich, dość głośno:
"Jakby przyszło co do czego, to,
pamiętajcie, sędziów nie łąć!"
Edward Apaniel /górnik emeryt/:
Na stadionie zbiera się tłum.
Zapełniają się trybuny i ławki.
Nie widzę nikogo pijanego. Co za
kultura! Przed czwartą przyjechała
delegacja z L. Wałęsą i towarzyszył
Gwiazda. Ludzie wstali z miejsc
i zaczęli klaskać. Potem zaśpiewali
samorządnie "Nie rzucim ziemi skąd
nasz ród". Leszek w ubraniu górni-
czym i hełmie białym, umazany wę-
głem - pyłem, powiedział: Nie
umyłem się, bo nie chciałem byście
dłużej na mnie czekali.
Claude C. Dhossau /dziennikarz/:
Otwiera się jego charakter. Jego
determinacja. Jego humor. Nie za-
pominajmy, że Polacy są połudnow-
cami Europy Wschodniej. /To tutaj,
z wami, wypoczywam, powiada do ro-
botników/. Jego zmysł taktyczny.
/Nie robimy polityki, lecz jedynie
ruch zawodowy. Polityka mnie nie
interesuje. Pragniemy jedynie roz-
wiązania naszych problemów./

Przeczytaj, przepisz, nie niźcz !

INSTRUKCJA

DLA KOL. OPORU SPOŁECZNEGO

Przedstawiamy jeden z najprostszych sposobów wykonania domowego powielacza. Zapewnienie obiegu wolnego słowa jest jednym z podstawowych zadań podziemnej "Solidarności". Musimy przełamać monopol prasy gadzinowej. W domowych drukarniach można drukować naprawdę piękne rzeczy. "Bibuła" poleca szczególnie przyszłym drukarzom pozję robotniczą, która eksplodowała w odpowiedzi na wypowiedzenie wojny narodowi. My robimy co możemy, ale wierzy jest tyle, że jesteśmy w stanie wydrukować najwyżej co 10, z tych które do nas docierają.

Zasada działania - Matrycę zawierającą tekst zwilża się od strony pozytywowej farbą, a od strony negatywowej przykładają do matrycy papier. Farba przesącza się przez matrycę /na wylot/ jedynie w miejscach znaków pisarskich tworząc na papierze kopię matrycy.

Materiały - papier kredowy, bristol, flanela, szyba nieco większa od A4, oliwa, tusz do stępli, papier.

Przygotowanie matrycy -

- UPLASTYCZNIENIE - papier kredowy i bristol godzinę moczyć w wodzie, osuszyć powierzchniowo

- PISANIE - wkręcić w maszynę tak, aby pisać na papierze kredowym, a bristol stanowił podkładkę. Pisać bez użycia taśmy, tak aby papier kredowy nie został przecięty, lecz litery wygniatały się wyraźnie i miały możliwie jednakową głębokość. Od tego zależy jakość kopii. Po napisaniu jednego wiersza dokonać ewentualnych poprawek, gdyż po wykręceniu z maszyny będzie to znacznie trudniejsze. Rysunek wygniata się ostrym narzędziem.

- STABILIZACJA - po wykręceniu z maszyny prasować papier kredowy żelazkiem na twardym, gładkim podłożu, aż do zupełnego wysuszenia. Żelazko mocno przyciskać aby wyrównać różnice wyniosłości poszczególnych liter.

IMPREGNACJA - nasaczyć papier kredowy całkowicie za pomocą oliwy i gorącego żelazka.

LOKALNE ODIMPREGNOWANIE - prasować papier kredowy od strony wypukłości liter gorącym żelazkiem przez papier, aż do momentu gdy ten przestanie brzdąć.

USĄCZNIENIE - moczyć papier kredowy w wodzie, aż do przemoczenia w miejscach przebicia liter - ok. 15 min.

- POPRAWKI - kasowanie znaków przeprowadzić przez ich zaimpregnowanie. Nowe znaki wykluwać igłą, tą metodą

można też robić rysunki.

- PRZYGOTOWANIE MATRYCY DO POWIELENIA - flanelę ułożyć na szybie i nasaczyć równomiernie za pomocą tuszu. Kontrola polega na sprawdzeniu czy szyba jest całkowicie ubrudzona. Wypełnić wgłębienia i ewentualnie posmarować wypukłości liter za pomocą tuszu /w papierze kredowym/. Ułożyć papier kredowy na flaneli wypukłościami liter do góry i doprowadzić do równomiernego przylegania całej powierzchni, gdyż ewentualne sfalowania prowadzą do szybkiego zniszczenia papieru kredowego oraz powodują usterki kopii.

POWIELANIE - położyć papier na papierze kredowym i szybko przesunąć po wierzchu liniąka lub przetoczyć gładki wałek, docisk regulować w zależności od stopnia nasaczenia flaneli, dbać aby papier nie przesunął się po papierze kredowym.

Pierwsze odбитki wychodzą zwykle nierówno, lecz w miarę wzrostu kopii ich jakość jest coraz lepsza.

Pamiętaj, że każda ulotka przedłuża i rozszerza zasięg wolnego słowa !!

NA "WUJKU"

Związkowcy z Zabrze pamiętają o swych braciach poległych na Kopalni "Wujek". Podczas ostatniej wizyty w Katowicach widzieliśmy m.in. wieńce z szarfami od członków NSZZ "Solidarność" z Zabrze. Na jednej z szarf widnieje napis "Po tej śmierci nie może nie być zmartwychwstania!"

WYWIAD DZIAŁACZY REGIONU "MAŁOPOLSKA DLA PRASY PODZIEMNEJ - C.D.

Red.: Czy uważacie, że możliwe jest podtrzymywanie działalności socjalnej w czasie wojny bez mieszania się w Komisje Socjalne?

J.: Żadnej działalności. 8 godz. pracy i do domu. Ten okres trzeba wytrzymać. Najpierw socjalne, a potem zacząć je rozbudowywać i w końcu powiedzieć że mają związek.

T. Komisje socjalne należy bojkotować. Członkowie i działacze naszego związku powinni nadal występować w obronie interesów pracowniczych. Występując do dyrekcji z postulatami pracowników działacze Solidarności dają świadectwo, że związek gotów jest do podjęcia swych statutowych zadań. Warto pamiętać, że próby prześladowania ludzi za zgłaszanie problemów załogi stawiają władze w niezręcznej trudnej sytuacji.